

Sygn. akt IC 335/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016 r.

2. Sąd Rejonowy Gdańsk- Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

Przewodniczący SSR Aleksandra Konkel

Protokolant: (...)

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2016 r. G.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko M. N.

o zapłatę

1. zasądza od M. N. na rzecz J. G. kwotę 44.600,00 zł (czterdzieści cztery tysiące sześćset złotych) wraz z odsetkami od dnia 31 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości odsetek ustawowych oraz od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie;
2. zasądza od M. N. na rzecz J. G. kwotę 7.047,00 zł (siedem tysięcy czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: **IC 335/16**

UZASADNIENIE

Powód J. G. w pozwie skierowanym przeciwko M. N. domagał się zasądzenia kwoty 44.600 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 31 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 13 lipca 2009 r. udzielił pozwanej pożyczki pieniężnej w łącznej kwocie 80.000 zł z terminem spłaty do dnia 30 grudnia 2014 r. Pozwana dokonała jedynie częściowego zwrotu pożyczki, płacąc powodowi łącznie 35.400 zł, zaś pozostałej części nie spłaciła, pomimo wezwania.

Nakazem zapłaty z dnia 20 stycznia 2016 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku, w sprawie o sygn. akt I Nc 5/16, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Sprzeciw od powyższego nakazu wniosła pozwana, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu od powoda, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zakwestionowała roszczenie objęte pozwem wskazując, że zawarta z powodem umowa była fikcyjna. Celem jej zawarcia było wykazanie zdolności kredytowej pozwanej, aby mogła otrzymać kredyt hipoteczny na zakup nieruchomości. Zakup tej nieruchomości finansowany był w rzeczywistości przez obie strony, będące współkredytobiorcami, choć formalnie jedynym właścicielem nieruchomości stała się pozwana. Kredyt spłacany był wyłącznie przez powoda, powód z własnych środków uiszczył także sprzedającemu zaliczkę w kwocie 50.000 zł. Ponadto pozwana wskazała, iż spłaciła całą kwotę pożyczki natychmiast po jej otrzymaniu, w dniu 14 lipca 2009 r., gotówką

w kwocie 100.000 zł. W późniejszym czasie dokonywała wpłat na konto powoda działając pod wpływem presji, jaką powód na nią wywierał, twierdząc, że skoro pożyczka została udokumentowana i zgłoszona do urzędu skarbowego, to pozwana zobowiązana jest do dokonywania tych spłat. Zdaniem pozwanej, roszczenie powoda sprzeczne jest z zasadami współżycia społecznego, bowiem jako pełnomocnik pozwanej J. G. darował nieruchomości sam sobie a następnie zbył ją przez co wzbogacił się kosztem pozwanej o kwotę 600.000 zł. Zobowiązanie kredytowe nie zostało spłacone.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. N. i J. G. pozostawali w związku konkubenckim.

/okoliczność bezsporna/

W dniu 7 lipca 2009 r. strony zaciągnęły w (...) Banku (...) S.A. w W. kredyt mieszkaniowy w kwocie 476.580 zł na nabycie nieruchomości w B. przy ul. (...). Kredyt zabezpieczony był hipoteką zwykłą w kwocie 476.580 zł i hipoteką kaucyjną do kwoty 238.290 zł na wskazanej nieruchomości. Której własność nabyła wyłącznie M. N..

/okoliczność bezsporna, nadto dowód : oświadczenie (...) S.A., k. 54/

W dniu 9 lipca 2009 r. M. N. udzieliła P. G. pełnomocnictwa, w którym upoważniła go m. in. do zarządzania i administrowania w jej imieniu wskazaną nieruchomością, a także do zbycia tejże nieruchomości w jej imieniu, w tym również na rzecz samego pełnomocnika, za cenę i na warunkach według jego uznania. Na podstawie przedmiotowego pełnomocnictwa P. G. dokonał w imieniu pozwanej darowizny przedmiotowej nieruchomości na swoją rzecz. Następnie, 29 lipca 2014 r. sprzedał nieruchomość W. B.. W dniu 3 kwietnia 2014 r. pozwana odwołała ww. pełnomocnictwo.

/okoliczności bezsporne, nadto : pełnomocnictwo, k. 55-57; umowa darowizny, k. 58-61; umowa sprzedaży, k.154-158; odwołanie pełnomocnictwa, k. 65; odpis zupełny księgi wieczystej – k. 46-50/

W dniu 13 lipca 2009 r. pomiędzy P. G. (pożyczkodawcą), a M. N. (pożyczkobiorcą) zawarta została umowy pożyczki pieniężnej na kwotę 80.000 zł. Zgodnie z umową pozwana zobowiązała się zwrócić pożyczkę do dnia 30 grudnia 2014 r., przelewem na wskazany rachunek bankowy powoda. Strony uzgodniły, że w razie opóźnienia w spłacie naliczane będą odsetki ustawowe. Tego samego dnia powód dokonał przelewu kwoty 80.000 zł na rachunek bankowy pozwanej. W dniu 23 lipca 2009 r. pozwana, w związku z zawartą umową, opłaciła podatek od czynności cywilnoprawnych w kwocie 1.600 zł.

/dowód: umowa pożyczki, k. 9; potwierdzenie przelewu, k. 10; dowód uiszczenia podatku, k.11/

W dniu 13 lipca 2009 r. pozwana przelała kwotę 30.000 zł ze swojego rachunku bankowego na rachunek M. K. na poczet części ceny nabycia nieruchomości przy (...) w B..

/okoliczność bezsporna, nadto dowód : potwierdzenie przelewu. k. 162/

W dniu 14 lipca 2009 r. pozwana wypłaciła ze swojego rachunku bankowego kwotę 100.000 zł.

/dowód: potwierdzenie wypłaty, k. 52/

W dniu 8 sierpnia 2009 r. strony zawarły związek małżeński.

/okoliczność bezsporna, nadto dowód : odpis skrócony aktu małżeństwa, k. 99/

W okresie od października 2009 r. do marca 2013 r. pozwana dokonała dwunastu wpłat na rachunek powoda tytułem spłaty pożyczki z dnia 13 lipca 2009 r. w łącznej wysokości 35.400 zł.

/okoliczność bezsporna, nadto dowód: potwierdzenia przelewów, k. 12-23/

Pismem z dnia 24 listopada 2015 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty, w terminie 14 dni, pozostałej kwoty (44.600 zł) wraz z należnymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty. Pozwana przedmiotowe wezwanie odebrała dnia 30 listopada 2015 r.

/dowód : wezwanie do zapłaty wraz z dowodem doręczenia, k. 24-25/

Związek małżeński stron uległ rozpadowi. Strony są silnie skonfliktowane, oskarżają się nawzajem o zdrady małżeńskie, sprawa rozwodowa między nimi jest w toku. Z inicjatywy J. G. próbowały rozstać się za porozumieniem regulującym warunki rozstania, jednak ostatecznie do jego zawarcia nie doszło. Pozwana złożyła zawiadomienie o popełnieniu przez J. G. przestępstwa z art. 286 § 1 kk na jej szkodę. Prokurator Prokuratury Rejonowej G.-Ś. w G. odmówił wszczęcia śledztwa w tej sprawie, postanowienie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 maja 2016 r. (sygn. akt IV Kp 510/16).

/dowód: korespondencja emailowa z projektem porozumienia, k. 163-168; przesłuchanie powoda J. G., k.170, 173; przesłuchanie pozwanej M. N., k.170-173; zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, k. 66-68; postanowienie z dnia 12 maja 2016 r., k. 174-178/

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów, kopii dokumentów i wydruków: korespondencji e-mail, rachunków bankowych stron, załączonych do akt sprawy, których prawdziwości i autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała, a Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im waloru wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd wziął także pod uwagę zeznania stron postępowania w takim zakresie w jakim dotyczyły one okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. O ile zeznania powoda Sąd ocenił jako wiarygodne bowiem były spójne, logiczne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, o tyle zeznania strony pozwanej były zdaniem Sądu niewiarygodne – zachodziły w nich wewnętrzne sprzeczności logiczne, zeznania częściowo sprzeczne były także z pozostałymi zgromadzonymi dowodami, a także z twierdzeniami samej pozwanej zawartymi w pismach procesowych.

Pomiędzy stronami nie budziły sporu okoliczności takie jak podpisanie umowy pożyczki, przekazanie pozwanej przez powoda kwoty 80.000 zł, jak również to, że pozwana zgłosiła fakt zawarcia tej umowy w Urzędzie Skarbowym i opłaciła od niej należny podatek. Poza sporem było również, że pozwana dokonywała na rachunek powoda wpłat różnych kwot tytułem spłaty pożyczki. Spornym było natomiast, czy umowa ta rzeczywiście została zawarta, czy też – jak chciała pozwana – stanowiła jedynie czynność pozorną, a także, czy została przez powódkę spleciona.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż zgodnie z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaznaczyć też trzeba, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zdaniem Sądu powód wykazał fakt zawarcia umowy pożyczki, bowiem przedstawił dowody na okoliczność samego podpisania tej umowy oraz przekazania pozwanej wskazanej w niej kwoty pieniędzy. Fakt częściowej spłaty pożyczki przez pozwaną również stanowi potwierdzenie stanowiska strony powodowej, że do zawarcia umowy pożyczki rzeczywiście doszło.

Pozwana natomiast – poza swoimi zeznaniami – nie zaoferowała żadnych dowodów potwierdzających jej stanowisko. Co więcej, zeznając nie była w stanie logicznie wytłumaczyć z jakich względów wpłaciła na rachunek powoda szereg kwot tytułem spłaty pożyczki, której rzekomo nie zaciągnęła, tym bardziej, że – według swych twierdzeń – po przelaniu na jej rachunek przez powoda sumy 80.000 zł wykorzystwała wyłącznie 30.000 zł, które wpłaciła zbywcy nieruchomości, a pozostałą część (50.000 zł) wypłaciła ze swego rachunku wraz z kwotą oszczędności (50.000 zł) i przekazała J. G..

M. N. twierdziła, iż umowa zawarta została dla pozorów, w celu wykazania wyższej zdolności kredytowej pozwanej, tak aby mogła otrzymać kredyt hipoteczny na zakup nieruchomości. Twierdzenie to jest jednak niewiarygodne, ponieważ zarówno podpisanie umowy pożyczki, jak i przelew kwoty 80.000 zł nastąpiły w dniu 13 lipca 2009 r., podczas gdy umowa kredytowa zawarta została dnia 7 lipca, czyli 6 dni wcześniej. Wobec powyższego, pozyskanie przedmiotowej kwoty przez pozwaną nie mogło w żaden sposób wpłynąć na ocenę jej zdolności kredytowej przez bank.

Co więcej, fakt zawarcia pożyczki został przez pozwaną stwierdzony w złożonym przez nią zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przez powoda przestępstwa oszustwa. Adnotację o zawarciu umowy pożyczki znalazły się również w projekcie porozumienia, które miało być między stronami zawarte w związku z postępowaniem rozwodowym.

Niezależnie od powyższego pozwana nie wykazała, by spłaciła powodowi całość pożyczki. Jak już zaznaczono powyżej, pozwana twierdziła, iż po podpisaniu umowy przelała zbywcy nieruchomości kwotę 30.000 zł tytułem zaliczki, a 100.000 zł (połowa z tej kwoty miała pochodzić z pożyczki, a połowa z oszczędności pozwanej) przekazała powodowi. O ile nie budzi wątpliwości Sądu fakt przelania kwoty 30.000 zł tytułem zaliczki, jak również sam fakt wypłaty kwoty 100.000 zł z rachunku pozwanej, bowiem znajdują one potwierdzenie w wydrukach bankowych, o tyle brak jest jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego przekazanie tej kwoty powodowi. J. G. okoliczności tej stanowczo zaprzeczył. Co więcej, z operacji dokonywanych na rachunkach bankowych powoda złożonych przez stronę pozwaną wynika, że J. G. dysponował znacznymi kwotami (w dacie 10.07.2009 r. wypłacił kwotę 100.000 zł, k.52). Nie sposób zatem uznać, że wpłaty dokonane na rachunek powoda w kwotach wskazanych przez pozwaną pochodziły z rzekomo przekazanej mu przez M. N., w dacie 14.07.2009 r., sumy 100.000 zł. Trudno dać wiarę zeznaniom pozwanej, że nie zadbała o pokwitowanie przyjęcia przez powoda tej, niebagatelnej przecież, kwoty bo miała do ówczesnego narzeczonego pełne zaufanie, skoro dzień wcześniej zawarła z nim pisemną umowę pożyczki, a kilkanaście dni później zgłosiła fakt jej zawarcia (...). Skoro zadbała o procedurę w kwestii samej formy umowy i uiszczenia należnego podatku, to poważne wątpliwości budzić musi twierdzenie, iż nie pomyślała o potwierdzeniu zwrotu pożyczki, zwłaszcza że sama umowa przewidywała zwrot nie w formie gotówkowej, a przelewu bankowego. Należy zwrócić przy tym uwagę, iż pozwana jest osobą z wyższym wykształceniem, a sformułowania zawartej umowy są napisane w sposób jasny, nieskomplikowany i trudno przyjąć, by nie była w stanie zrozumieć wpływających z nich konsekwencji.

Pozwana nie wytłumaczyła także dlaczego – skoro otrzymała od powoda jedynie 80.000 zł – miała mu zwrócić kwotę o 20.000 zł wyższą, a następnie dokonywać jeszcze kolejnych wpłat na rachunek bankowy zwracając w sumie niemal dwukrotność otrzymanej kwoty. Co więcej, zeznając jako strona, pozwana stwierdziła, iż wręczone powodowi 50.000 zł stanowić miało jej wkład w nabywaną nieruchomość – przeczy to zatem twierdzeniom pozwanej zawartym w sprzecznie od nakazu zapłaty (a – zwłaszcza wobec faktu, że pozwana jest reprezentowana przez pełnomocnika profesjonalnego – trudno przyjąć, że nie potrafiła w dostatecznym stopniu sprecyzować treści swoich twierdzeń).

Sąd nie dopatrył się także przesłanek do oddalenia powództwa na zasadzie art. 5 kc – po pierwsze zachowanie powoda, które miałyby, zdaniem strony pozwanej, owe przesłanki wypełniać, dotyczy późniejszych wydarzeń (dokonania przez powoda, w związku ze znacznym pogorszeniem relacji między małżonkami, darowizny nieruchomości na swoją rzecz). Po drugie, nie ulega wątpliwości, że pozwana skutecznie powoda do dokonania tej czynności umocowała. Trzeba podkreślić, że treść pełnomocnictwa jest jasna, nie zawiera żadnych skomplikowanych, czy specjalistycznych zwrotów i powinna być w pełni zrozumiała dla przeciętnej osoby władającej językiem polskim, a zwłaszcza osoby z wyższym wykształceniem, jakim legitymuje się powódka. Należy podkreślić, iż pełnomocnictwo zostało sporządzone przez notariusza i przed podpisaniem zostało M. N. – co sama przyznała – odczytane. Brak więc zatem podstaw do twierdzenia, że powód działał podstępnie, od początku planując oszukać pozwaną. Na marginesie – do podobnej

konstatacji doszedł Prokurator Rejonowy, który odmówił wszczęcia śledztwa z zawiadomienia pozwanej, a także Sąd Okręgowy w Gdańsku, który postanowienie Prokuratora utrzymał w mocy.

Zdaniem Sądu okoliczność, że powód zachował się wobec pozwanej niełojalnie w kwestii zadysponowania uprzednio zakupioną dla niej nieruchomością nie zwalnia M. N. z obowiązku wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania do spłaty pożyczki. Żądanie zaś przez J. G. zwrotu pożyczonej kwoty nie narusza zasad współżycia społecznego i nie może być postrzegane jako nadużycie prawa.

Z przytoczonych względów uznawszy żądanie pozwu za zasadne, na mocy art. 720 kc, Sąd orzekł jak w pkt 1 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł stosownie do treści art. 481 § 1 kc zgodnie z żądaniem pozwu. Powód dochodził odsetek od dnia 31 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, wskazując, iż w dacie 30 grudnia 2014 r. miał nastąpić zwrot udzielonej pożyczki.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, w punkcie 2 wyroku, obciążając nimi pozwaną w całości, jako stronę przegrywającą proces. Na koszty zasądzone na rzecz strony powodowej składają się: opłata od pozwu w kwocie 2.230 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

(...):

1. (...)

2. (...)